

# Milczeń z Tobą nie ma o czym – Edyta Geppert

Milczeń z tobą nie ma o czym,  
Mówić z tobą źle  
Pójdę gdzie poniosą oczy  
I nie dojdiesz gdzie

Może w jakąś wieś się włożę  
Zebrać późny miód  
Gdzie nie trwoży w palcu Bożym  
Za paznokciem brud

Może gdzieś za górą,  
Za doliną precz  
Gdzie się niedźwiedź dzieli skórą,  
Kubkiem mleka mlec  
Tam gdzie serce w trwodze  
Zrówna wreszcie krok  
Gdzie zapomni o ostrodze obolały bok

Gdzie się łąza ku niebu wspina,  
Schodzi z gardła ość  
Gdzie pies chudy jak drabina  
Z kotem dzieli kość  
Gdzie z łańcucha rdzy poczęta  
Wpadnie w stawu toń  
Ta obrączka niepojęta,  
Która pali dłoń

Milczeń z tobą nie ma o czym,  
Mówić z tobą źle  
Pójdę, gdzie poniosą oczy  
I nie dojdiesz gdzie ...

Milczeń z tobą nie ma o czym,  
Mówić z tobą źle  
Pójdę gdzie poniosą oczy  
I nie dojdiesz gdzie

Może w jakąś wieś się włożę  
Zebrać późny miód  
Gdzie nie trwoży w palcu Bożym  
Za paznokciem brud

Muszę trochę z drogi zboczyć  
Więc nie pytaj gdzie  
Milczeć z tobą nie ma o czym,  
Mówić z tobą źle

Mówić z tobą źle



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych